1|2015 magazyn zielonej polityki, cywilizacji i stylu życia

ZIELONE miasto

ZIELONE MIEJSCA PRACY

W NUMERZE:

04 | MAPA ZIELONYCH MIEJSC PRACY

BRAZYLIA – TRZECI KRAJ NA ŚWIECIE POD WZGLĘDEM LICZBY ZIELONYCH MIEJSC PRACY. JEST ICH TAM NIEMAL 900 TYS., GŁÓWNIE W PRZEMYŚLE BIOENERGETYCZNYM.

06 | TAK POWSTAJĄ ZIELONE MIEJSCA PRACY

ZIELONE MIEJSCA PRACY TO NIE UTOPIA. POWSTAJĄ W CAŁEJ EUROPIE: OD WIELKICH MIAST, JAK LONDYN, PO GÓRSKIE WSIE W GRECJI.

14 | TRANSFORMACJA W PRACY

ZNACZĄCY WZROST ZATRUDNIENIA ZWIĄZANEGO Z OCHRONĄ ŚRODOWISKA I EFEKTYWNIEJSZYM WYKORZYSTANIEM ZASOBÓW W UE PRAWDOPODOBNIE UTRZYMA SIĘ W OBECNEJ DEKADZIE.

ANDRZEJ KASSENBERG

22 | ZIELONE MIESCA PRACY W LICZBACH

6,5 MILIONA – TO LICZBA ZIELONYCH MIEJSCACH PRACY NA ŚWIECIE W 2013 R.

24 | DROGI DO ZIELONYCH MIEJSC PRACY: POLSKA, NIEMCY I FRANCJA

NAJTRUDNIEJ JEST MYŚLEĆ INACZEJ, NIŻ NAS PRZEZ LATA PROGRAMOWANO – MÓWI WSPÓŁPRACOWNIK BURMISTRZA GRANDE SYNTHE, MODELOWEGO ZIELONEGO MIASTECZKA FRANCJI.

BEATA MACIEJEWSKA

30 | ZAZIELENIAJ SIĘ SŁUPSKU!

„SŁUPSK BĘDZIE WYBIJAJĄCYM SIĘ ZIELONYM MIASTEM NOWEJ GENERACJI" – Z ROBERTEM BIEDRONIEM, PREZYDENTEM SŁUPSKA, I BEATĄ MACIEJEWSKĄ, PEŁNOMOCNICZKĄ PREZYDENTA DS. ZIELONEJ MODERNIZACJI I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU MIASTA, ROZMAWIA BOGUMIŁ KOLMASIAK .

FOTO: CENTRE FOR ALTERNATIVE TECHNOLOGY WWW.CAT.ORG.UK, FLICKR.COM (CC BY 2.0)

ZIELONE miasto

Magazyn zielonej polityki, cywilizacji i stylu życia

nr 1/2015 (12), ISSN: 2084-8013

Dwumiesięcznik

www.zielonemiasto.org

Wydawca
Zielony Instytut, Warszawa, www.zielonyinstytut.pl

Kontakt
biuro@zielonyinstytut.pl

Redaktorka naczelna
Beata Maciejewska, tel. 609 770 793
beata.maciejewska@zielonyinstytut.pl

Projekt graficzny i skład
Agnieszka Kraska www.ultra-fiolet.pl

Promocja
Gabriela Morawska, tel. 666 232 868
gabriela.morawska@zielonyinstytut.pl

Zespół numeru
Andrzej Kassenberg, Bogumił Kolmasiak, Gabriela Morawska, Zofia Psota, Dariusz Szwed

Nakład: 2500 egzemplarzy
Objętość: 36 stron

www.facebook.com/ZieloneMiasto

www.issuu.com/zielonyinstytut

Foto na okładce: Steve Jurvetson flickr.com (CC BY 2.0)

Prawa autorskie do tekstów:
Zielony Instytut

Zdjęcia: zgodnie z licencją wskazaną przez autorów

Numer pisma powstał we współpracy z warszawskim Biurem Fundacji im. Heinricha Bölla.

HEINRICH BÖLL STIFTUNG WARSZAWA

zielone miejsca pracy

FOTO: RADOSŁAW SAWICKI

Aktualny numer „Zielonego Miasta” poświęcamy zielonym miejscom pracy. Istnieją od dawna, ale obecnie mamy do czynienia z ich nową skalą i wymiarem, z przenikaniem „zielonych” elementów do tradycyjnych, od dawna istniejących zajęć i zawodów. Wytwarzanie żywności ekologicznej, produkcja i instalowanie paneli słonecznych, opracowywanie technologii budowy budynków zeroemisyjnych i produkcja pojazdów elektrycznych – to właśnie przykłady miejsc pracy powstających w sektorach zielonej gospodarki zapewniającej zrównoważony rozwój. Nowe zielone miejsca pracy są związane z wdrażaniem polityki zrównoważonego rozwoju, zmianami społeczno-gospodarczymi oraz rozwojem zielonych technologii – procesami przynoszącymi: wzmocnienie demokracji i partycypacji, poprawę stanu środowiska i jakości życia, ograniczenie zużycia nieodnawialnych surowców i emisji zanieczyszczeń, zwiększenie efektywności wykorzystania energii, rozwój jej źródeł odnawialnych i recykling surowców nieodnawialnych. Zielone miejsca pracy powstają w różnych branżach i zawodach, najczęściej związanych z energetyką, transportem, budownictwem, recyklingiem i rolnictwem.

Dzięki lekturze tego numeru można się przekonać, że zielona zmiana dokonuje się zarówno w małych wioskach gorącej Grecji, jak i w metropolitalnym Londynie. Na podstawie wiedzy zebranej podczas podróży studyjnej zorganizowanej przez partnera tego numeru, Fundację im. Heinricha Bölla, pokazaliśmy, jak różne drogi mogą prowadzić do zielonej modernizacji. Przyjrzeliśmy się także zielonym miejscom pracy w Polsce; opisał je dla nas dr Andrzej Kassenberg, współzałożyciel i wieloletni prezes Instytutu na rzecz Ekorozwoju. Zawitaliśmy także do Słupska, który po objęciu prezydentury przez Roberta Biedronia na naszych oczach wchodzi na zieloną ścieżkę.

Zielona transformacja powoli pojawia się także w Polsce, szczególnie tej samorządowej, w której lokalne społeczności i ruchy miejskie domagają się większego wpływu na kształtowanie środowiska, w którym żyją. Rozważmy na przykład energię odnawialną. W tym nadal nierozwiniętym sektorze pracuje w Polsce około 35 tys. pracowników, tymczasem w sąsiednich Niemczech sektor zielonej energii daje prawie 400 tys. czystych miejsc pracy. Warto o tym pamiętać, gdy premier czy minister gospodarki mówią o konieczności „obrony miejsc pracy” w górnictwie i energetyce węglowej w kilkunastu gminach, zapominając o możliwościach i szansach powstania setek tysięcy zielonych miejsc pracy w całej Polsce. Przecież źródła energii odnawialnej dostępne są wszędzie.

Życzę Państwu miłej lektury i wielu inspiracji w działaniach na rzecz zrównoważonego rozwoju. Uwalniajmy skumulowaną w nas energię! ■

DARIUSZ SZWED, PRZEWODNICZĄCY RADY PROGRAMOWEJ ZIELONEGO INSTYTUTU

mapa zielonych

Unia Europejska

szacuje się, że zwiększanie efektywności energetycznej o 1% rocznie przez dziesięć lat spowoduje powstanie i utrzymanie 200 tysięcy nowych miejsc pracy w całej Unii Europejskiej w tym okresie.

Stany Zjednoczone

w 2013 r. powstało około 80 tys. nowych zielonych miejsc pracy, najwięcej związanych z energetyką solarną, efektywnością energetyczną i ekologicznym transportem. Krajowym liderem jest stan Kalifornia.

Brazylia

trzeci kraj na świecie pod względem liczby zielonych miejsc pracy. Jest ich tam niemal 900 tys., głównie w przemyśle bioenergetycznym.

miejsc pracy

Niemcy

w latach 2011–2013 liczba miejsc pracy w przemyśle solarnym zmniejszyła się o połowę, a w produkcji paneli fotowoltaicznych pod koniec 2013 r. stanowiła zaledwie 1/3 stanu z 2012 r. Jednocześnie w Niemczech jest wciąż najwięcej w Europie zielonych miejsc pracy – 371 tys.

Chiny

światowy lider w dziedzinie zielonych miejsc pracy, ma ich 2,64 mln. Zielony boom w tym kraju to przede wszystkim efekt rozwoju produkcji i instalacji paneli słonecznych; tylko w 2013 r. zainstalowano tam panele fotowoltaiczne o mocy 13 GW. Przełożyło się to na łączne zatrudnienie w przemyśle solarnym 1,6 mln osób. W porównaniu z 2011 r. liczba miejsc pracy związanych z energią solarną wzrosła w Chinach pięciokrotnie. (IRENE)

Bangladesz

w ostatnich latach w tym kraju nastąpił boom energii solarnej; kraj całkowicie, w rewolucyjnie szybkim tempie, przestawia się na taką energię. Zainstalowano już 7,5 mln domowych systemów solarnych (działających samodzielnie, niepodłączonych do sieci), oświetlenie uliczne jest wymieniane na solarne, maszyny do nawadniania pól ryżowych także działają „na słońce”. Jednocześnie stworzono 100 tys. zielonych miejsc pracy.

tak powstają zielone miejsca pracy

Zielone miejsca pracy to nie utopia. Powstają w całej Europie: od wielkich miast, jak Londyn, po górskie wsie w Grecji. Ideową „maszyną”, która je wytarza, jest zrównoważony rozwój.

DZIAŁANIE
Promowanie ekologicznej transformacji lokalnej gospodarki, tworzenie stabilnych, lokalnych miejsc pracy oraz utrzymanie długoterminowej rentowności działalności gospodarczej

GDZIE POWSTAJĄ NOWE MIEJSCA PRACY
Małe i średnie przedsiębiorstwa sektora budowlanego, firmy i usługi sektora rolnospożywczego

KTO
Władze lokalne i regionalne, stowarzyszenia przedsiębiorców, organizacje pożytku publicznego, związki zawodowe, dostawcy usług edukacyjnych

SUKCESY
Kompleksowe działania na rzecz energooszczędności budynków: programy szkoleniowe, wymiana dobrych praktyk, finansowe wsparcie osób fizycznych oraz małych i średnich przedsiębiorstw, programy badawcze, pomoc techniczna

STRONY INTERNETOWE
www.aee-rbc.be
www.nollet.wallonie.be/la-premiere-allianceemploi-environnement-est-scellee-0

BRUKSELA I WALONIA, BELGIA

W dwóch regionach Belgii: Regionie Stołecznym Brukseli i Regionie Walonii samorządowcy z partii Zielonych od 2009 roku naciskali na utworzenie tzw. sojuszy na rzecz pracy i środowiska. W rezultacie w Walonii na działania w ramach tzw. Drugiego Planu Marshalla – Ekologizacji przyznano 879 000 000 euro na ożywienie gospodarki regionu w oparciu o zrównoważony rozwój.

Przyjęto, że transformacja ekologiczna gospodarki powinna przynieść nowe miejsca pracy i utrzymać długotrwałą rentowność wybranych sektorów. Szczególny nacisk położono na efektywność energetyczną budynków, gdyż niemal połowa z nich powstała w Walonii przed 1945 r., a jakość ich ocieplenia była bardzo słaba. Założono także, że wszelkie miejsca pracy stworzone w ramach tych działań muszą być lokalne, dzięki czemu nie mogą być utracone w wyniku „delokalizacji”.

FOTO: NORWEGIAN SEAFOOD COUNCIL
FLICKR.COM (CC BY-NC 2.0)

PRZYJĘTO,
ŻE TRANSFORMACJA
EKOLOGICZNA
GOSPODARKI POWINNA
PRZYNIEŚĆ NOWE MIEJSCA
PRACY I UTRZYMAĆ
DŁUGOTRWAŁĄ
RENTOWNOŚĆ
WYBRANYCH SEKTORÓW.
FOTO: MAGNUS FRANKLIN
FLICKR.COM (CC BY-NC 2.0)

Niemal 50% budynków w Walonii powstało przed 1945 r. Jakość ich ocieplenia jest bardzo słaba, co powoduje duże zużycie energii. Wszelkie miejsca pracy stworzone na skutek powiązania działań muszą być lokalne, dzięki czemu nie mogą być utracone w wyniku „delokalizacji".

Inicjatywa przygotowana w ścisłej współpracy ze wszystkimi zainteresowanymi stronami reprezentującymi sektor budowlany ma na celu przekształcenie go w sektor zrównoważony. Partnerzy promują niskie zużycie energii oraz udoskonalenia środowiskowe istniejących budynków, wytyczają cele związane z wykorzystywaniem odnawialnych źródeł energii i wprowadzają plany modernizacji budynków publicznych. Oznacza to pobudzanie popytu na prace remontowe i budownictwo przyjazne środowisku. Do konkretnych działań należą: programy szkoleniowe, wymiana dobrych praktyk, finansowanie programów dla osób fizycznych oraz małych i średnich przedsiębiorstw, programy badawcze oraz świadczenie pomocy technicznej. Do tej pory inicjatywą, która została uruchomiona w 2011 r. w Brukseli, a w 2012 r. w Walonii, zostało objętych 2 tys. gospodarstw domowych oraz 5,5 tys. budynków publicznych.

Sojusze w Brukseli i Walonii zajmują się także innymi kwestiami: wodą, odpadami i żywnością. Jedną z inicjatyw wdrożonych przez reprezentujących partię Zielonych samorządowców z Regionu Stołecznego Brukseli jest promowanie stołówek funkcjonujących zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju. Do tej pory w akcji wzięło udział 95 stołówek wydających łącznie 80 tys. posiłków dziennie w szkołach, prywatnych przedsiębiorstwach i placówkach administracji publicznej. W ramach wsparcia publicznego funkcjonuje punkt informacyjny dla kierowników stołówek; dostępne są również rozmaite narzędzia samooceny, szkolenia oraz kontrole zgodności z zasadami trwałego rozwoju.

W Regionie Stołecznym Brukseli w ostatnich latach regularnie wzrasta zapotrzebowanie na żywność wysokiej jakości, np. w latach 2009–2010 wzrosło ono o 20%. W Brukseli ten sektor, w którym obecnie zatrudnionych jest 2,5 tys. osób, dysponuje – w ramach samego rolnictwa miejskiego – potencjałem stworzenia dodatkowych ponad 3 600 miejsc pracy w takich dziedzinach, jak rolnictwo, dystrybucja żywności, gospodarka odpadami, informacja i komunikacja oraz doradztwo.

LE MANS I KRAJ LOARY, FRANCJA

Program szkoleniowy realizowany w Le Mans – mieście w Kraju Loary, regionie w północno-zachodniej Francji – ma pomóc bezrobotnej młodzieży oraz pracownikom podupadających sektorów przemysłu, szczególnie sektora motoryzacyjnym oraz jego łańcucha dostaw, w dostosowaniu umiejętności do nowych miejsc pracy w energetyce wiatrowej. Aż 95% umiejętności przydatnych w produkcji i serwisowaniu samochodów można przekształcić w umiejętności przydatne w sektorze wiatrowym.

W SEKTORZE ENERGETYKI WIATROWEJ W KRAJU LOARY ZATRUDNIONYCH JEST PONAD 6,2 TYS. PRACOWNIKÓW DZIAŁAJĄCYCH W RAMACH 170 LOKALNYCH FIRM, W TYM MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW, M.IN. Z SEKTORA BUDOWLANEGO. PONADTO MOC PRODUKCYJNA ELEKTROWNI WIATROWYCH W REGIONIE WZROSŁA O 166% W STOSUNKU DO 2009 R.
FOTO: ADRIEN SIFRE
FLICKR.COM (CC BY-NC-ND 2.0)

DZIAŁANIE
Szkolenia i tworzenie nowych miejsc pracy dla przedstawicieli podupadających sektorów przemysłu

GDZIE POWSTAJĄ NOWE MIEJSCA PRACY
Energetyka wiatrowa i budownictwo, zakłady, lokalne małe i średnie przedsiębiorstwa

KTO
Młodzież i osoby bezrobotne, pracownicy przemysłu motoryzacyjnego, lotniczego i elektronicznego

SUKCESY
90% przeszkolonych pracowników znalazło nową pracę; 6 240 osób jest zatrudnionych w regionalnym sektorze wiatrowym; oddziaływanie recesji zostało złagodzone

STRONA INTERNETOWA
www.paysdelaloire.fr/no_cache/region-actu/actudetaillee/n/un-guide-pour-se-former-aux-metiers-verts/

Co najmniej 90% ze 150 pracowników objętych szkoleniem od 2009 r. znalazło nową pracę w sektorze wiatrowym, a kolejne 5% kontynuuje szkolenie. Le Mans to jedyne miejsce we Francji, w którym oferuje się szkolenia pracownicze ukierunkowane na morską energetykę wiatrową.

Program szkoleniowy stanowi część szerszej strategii regionalnej prowadzonej przez Radę Regionalną Kraju Loary, która dąży do rozwinięcia lokalnego sektora wiatrowego i utworzenia nowych miejsc pracy. Celem jest zwiększenie do 2020 r. mocy produkcyjnej lądowych elektrowni wiatrowych z obecnych 480 MW do 1750 MW. Jednocześnie podejmowane są wysiłki na rzecz rozwinięcia sektora morskiej energetyki wiatrowej, czemu ma służyć stymulowanie rozwoju fachowej wiedzy w zakresie inżynierii, badań, szkoleń, produkcji i montażu elementów turbin wiatrowych, logistyki, instalacji oraz obsługi. Region angażuje się w jak najlepsze wykorzystywanie zasobów wykwalifikowanej siły roboczej oraz czerpanie wiedzy z doświadczeń przemysłów motoryzacyjnego, lotniczego i elektronicznego, a także regionalnego sektora morskiego.

W rezultacie w sektorze energetyki wiatrowej w Kraju Loary zatrudnionych jest ponad 6,2 tys. pracowników działających w ramach 170 lokalnych firm, w tym małych i średnich przedsiębiorstw, m.in. z sektora budowlanego. Ponadto moc produkcyjna elektrowni wiatrowych w regionie wzrosła o 166% w stosunku do 2009 r., a w 2013 r. Kraj Loary znalazł się na szóstym miejscu wśród francuskich regionów pod względem zainstalowanej mocy wiatrowej. Działania w obszarze energetyki wiatrowej przyczyniły się również do złagodzenia ekonomicznego wpływu recesji na region – poziom bezrobocia jest tam jednym z najniższych we Francji (9,1% w 2013 r.).

FOTO: GARRY KNIGHT
FLICKR.COM (CC BY 2.0)

DZIAŁANIE
Społeczność lokalna podejmuje inicjatywy na rzecz bardziej ekologicznego, angażującego sąsiedztwa, zdobywania ekologicznych umiejętności przez osoby poszukujące pracy oraz tworzenia zielonych miejsc pracy.

GDZIE POWSTAJĄ NOWE MIEJSCA PRACY
Zbieranie wody deszczowej, ocieplanie budynków, doradztwo w zakresie dostępu do dotacji, montaż paneli słonecznych, ogrodnictwo społecznościowe, fryzjerstwo, recykling, gospodarowanie odpadami

KTO
Społeczność lokalna, pracodawcy, osoby poszukujące pracy, związki zawodowe, dostawcy usług edukacyjnych, władze lokalne

SUKCESY
Ponad 500 możliwości szkoleniowych; 100 osób bezrobotnych, które zostały przeszkolone i którym zaproponowano pracę lub staż;

STRONA INTERNETOWA
www.unionlearn.org.uk/our-work-and-projects/skillsinvestment/skills-green-economy/green-skills-partnership

LONDYN, WIELKA BRYTANIA

Na Wyspach Brytyjskich sektor ekologiczny jest coraz częściej postrzegany jako istotne źródło wzrostu gospodarczego. W latach 2011 i 2012 zatrudniano w nim bezpośrednio blisko milion etatowych pracowników. Oczekuje się, że do 2020 r. za jego sprawą powstanie pół miliona nowych miejsc pracy.
W 2011 r. pracodawcy, związki zawodowe, dostawcy usług edukacyjnych, władze lokalne oraz przedstawiciele lokalnych społeczności, chcąc wykorzystać potencjał zielonych miejsc pracy, zawiązali Londyńskie Partnerstwo na rzecz Kompetencji Ekologicznych (London Green Skills Partnership). Jest to oddolna inicjatywa, której przyświecają trzy cele: utworzenie lokalnej sieci umożliwiającej współpracę, zapewnienie lokalnej społeczności, w tym osobom bezrobotnym, szkoleń i zyskania doświadczenia zawodowego, a także przekształcenie gmin w bardziej ekologiczne, bezpieczniejsze i czystsze przestrzenie sprzyjające włączeniu społecznemu.

Osoby poszukujące pracy zdobywają zarówno podstawowe umiejętności, jak i konkretne kompetencje związane ze środowiskiem, niezbędne do przekształcania miejsc zatrudnienia w zielone miejsca pracy.

Osoby przeszkolone, dzieląc się swoimi ekologicznymi umiejętnościami ze współpracownikami i sąsiadami, stają się „ambasadorami ekologii" w swoim sąsiedztwie i miejscu pracy, co stanowi czynnik sprzyjający zmianie.

Zielone miejsca pracy powstają w bardzo różnych obszarach, takich jak: zbieranie wody deszczowej, ocieplanie budynków, doradztwo w zakresie dostępu do dotacji, montaż paneli słonecznych, ogrodnictwo społecznościowe (koszenie trawy, gospodarowanie terenami zalesionymi, kompostowanie), stosowanie produktów przyjaznych środowisku we fryzjerstwie, recykling, gospodarowanie odpadami oraz doradztwo w zakresie ograniczania odpadów.

Partnerstwo, które początkowo funkcjonowało tylko we wschodnim i południowym Londynie, rozszerzyło działania na całe miasto, a także na inne obszary Zjednoczonego Królestwa. Do jego sukcesów należą:
• stworzenie ponad 500 opcji szkoleniowych we wszystkich zaangażowanych w projekt inicjatywach,
• zapewnienie szkolenia oraz oferowanie możliwości zdobycia doświadczenia w miejscu pracy w zakresie ogrodnictwa, gosspodarowania odpadami oraz prac remontowych 100 osobom bezrobotnym,
• powołanie prekursorskiej spółdzielni pracy Lewisham New Leaf Collective w celu powiązania produkcji energii ze źródeł odnawialnych z modernizacją lokali socjalnych zgodną z zasadami zrównoważonego rozwoju,
• zawarcie z największymi w kraju przedsiębiorstwami budowlanymi oraz dostawcami usług umów dotyczących stażu, praktyk oraz zatrudnienia w dziedzinach związanych z oszczędzaniem energii i zrównoważonym rozwojem dla osób pracujących i bezrobotnych z południowego Londynu.

WIOSKA ANAVRA, GRECJA

W odległej górskiej wiosce Anavra, położonej w południowo-wschodniej Grecji, udało się skutecznie wykorzystać potencjał transformacji ekologicznej w zakresie tworzenia nowych miejsc pracy. W latach 2000–2010 bezrobocie spadło tu do zera, liczba ludności wzrosła niemal dwukrotnie: z 300 do 550 osób, a jakość życia mieszkańców uległa poprawie. Transformacja ekologiczna przyciągnęła uwagę świata, a uboga i odizolowana wioska stała się wzorem zrównoważonego rozwoju lokalnego.

DZIAŁANIE
Zrównoważony rozwój lokalny na rzecz tworzenia pełnego zatrudnienia i dobrobytu

GDZIE POWSTAJĄ NOWE MIEJSCA PRACY
Rolnictwo ekologiczne i hodowla zwierząt gospodarskich, lokalna produkcja energii ze źródeł odnawialnych, ekoturystyka

KTO
Lokalna społeczność władze samorządowe, rolnicy, lokalne przedsiębiorstwa i uczelnie techniczne

SUKCESY
Zerowe bezrobocie, większa liczba ludności, dodatkowy dochód wioski w wysokości 60 tys. euro rocznie, nowa infrastruktura publiczna, lepsza jakość życia

STRONA INTERNETOWA
www.anavra-zo.gr/en

Transformacja wioski rozpoczęła się w połowie lat 1990. i dotyczyła wielu sektorów. Hodowcy stosujący wcześniej tradycyjne metody przeszli na zintegrowane rolnictwo ekologiczne, zakładając trzy gospodarstwa, w których w sumie znalazło się 25 tys. zwierząt, w tym owce, kozy, krowy i świnie – wszystkie wypasane swobodnie w górach. Mieszkańcy wioski otworzyli rzeźnię publiczną z certyfikatem produkcji ekologicznej, która spełnia obowiązujące międzynarodowe standardy jakości.

Jednocześnie w ramach dążenia do samowystarczalności energetycznej w Anavrze zbudowano farmę wiatrową z 20 turbinami generującymi łącznie 17,5 MW i umożliwiającymi dostarczanie energii elektrycznej do 12,5–13 tys. domostw. Dwie kolejne farmy wiatrowe są w trakcie budowy – znajdą się na nich 23 turbiny o łącznej zainstalowanej mocy 20 MW. Inwestycje te mają stworzyć 20 stałych i 100 tymczasowych miejsc pracy. Wszelkie nadwyżki energii elektrycznej są sprzedawane, a już dziś pierwsza farma wiatrowa daje wiosce dodatkowy dochód w wysokości około 60 tys. euro rocznie. W 2010 r. wioska nawiązała współpracę z lokalną uczelnią techniczną, aby rozpocząć planowanie budowy niewielkiej elektrowni wodnej oraz systemu zdalnego ogrzewania biomasą.

Ponadto wioska utworzyła liczący 971 m2 park przyrodniczo-kulturowy Goura, który stał się podporą ekoturystyki i w latach 2000 i 2012 przyciągnął ponad 8,5 tys. zwiedzających.

Dzięki pozyskanym środkom rozbudowano miejską infrastrukturę: powstał m.in. ośrodek zdrowia i dom seniora. Poziom bezrobocia i przestępczości w wiosce jest zerowy, a młodzi ludzie przestali wyjeżdżać.

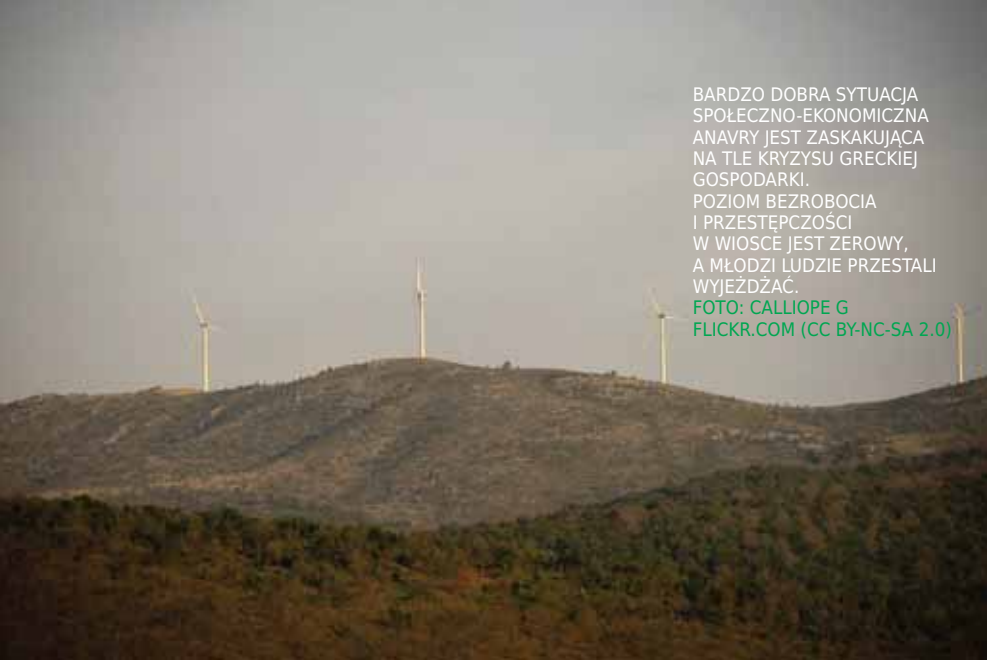

BARDZO DOBRA SYTUACJA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA ANAVRY JEST ZASKAKUJĄCA NA TLE KRYZYSU GRECKIEJ GOSPODARKI. POZIOM BEZROBOCIA I PRZESTĘPCZOŚCI W WIOSCE JEST ZEROWY, A MŁODZI LUDZIE PRZESTALI WYJEŻDŻAĆ.
FOTO: CALLIOPE G
FLICKR.COM (CC BY-NC-SA 2.0)

Bardzo dobra sytuacja społeczno-ekonomiczna Anavry jest zaskakująca na tle kryzysu greckiej gospodarki. W 2012 r. grecki PKB na mieszkańca wynosił zaledwie 75% średniej w UE, a w 2013 r. bezrobocie sięgnęło 27,8% (160% średniej unijnej).

Sukcesy Anavry to w dużej mierze efekt silnego jednostkowego przywództwa i korzystania ze wsparcia funduszy unijnych. Z oficjalnych statystyk wynika, że jeśli Grecja zdoła ukierunkować swoją gospodarkę na zrównoważony rozwój, może się to przyczynić do stworzenia 210 tys. zielonych miejsc pracy, z których 27 tys. miałoby charakter permanentny.

BREMERHAVEN, NIEMCY

Pod przywództwem Zielonych przejście na gospodarkę ekologiczną stało się dla koalicji rządowej Socjaldemokratów i Zielonych priorytetem na lata 1998–2005, na skutek czego w kraju rozpoczęła się rewolucja energetyczna. Według oficjalnych danych do 2008 r. w sektorze ochrony środowiska w Niemczech pracowało 1,93 mln osób, czyli 37% więcej niż 10 lat wcześniej.

Bremerhaven, nadmorskie miasto w kraju związkowym Brema, liczące 120 tys. mieszkańców, wykorzystało ten ekologiczny zwrot, aby dokonać restrukturyzacji gospodarki do tej pory skoncentrowanej na przemyśle stoczniowym. Pod koniec lat 1980. miasto mocno odczuło pogorszenie się koniunktury w następstwie spadku popytu i wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstw zagranicznych. Doprowadziło to do masowych zwolnień (3, 5 tys. miejsc pracy zniknęło w związku z zamknięciami stoczni), liczba ludności spadła o prawie 30%, a poziom bezrobocia w 1997 r. wzrósł do 21%. W 2011 r. Rada Miasta Bremerhaven podjęła decyzję o próbie zmiany tendencji przy wykorzystaniu swoich największych atutów – wykwalifikowanej siły roboczej i szerokiej wiedzy technologicznej z zakresu sektora morskiego oraz produkcji urządzeń portowych – przez użycie energii wiatrowej, w szczególności dzięki skoncentrowaniu się na morskich farmach wiatrowych.

Podjęto szereg kroków; zainwestowano w infrastrukturę, badania dotyczące sektora wiatrowego oraz intensywne szkolenia zawodowe. W 2002 r. powołano Agencję Energii Wiatrowej (WAB) – sieć 300 spółek i instytutów prowadzących działalność w sektorze energii wiatrowej (produkcja, instalacja i badania), która miała być ogólnokrajowym ośrodkiem rozwoju morskiej energetyki wiatrowej. Działania okazały się owocne – dzisiaj w Bremerhaven w sektorze wiatrowym pracuje tysiąc osób (w 2012 r. liczba zatrudnionych w tym sektorze w całych Niemczech wynosiła 117 900). Jednocześnie w całym kraju związkowym Brema w sektorze energii odnawialnej

DZIAŁANIE
Tworzenie nowych miejsc pracy dla przedstawicieli podupadających sektorów przemysłu

GDZIE POWSTAJĄ NOWE MIEJSCA PRACY
Energia wiatrowa, budownictwo, inżyniera i przemysł stalowy, lokalne małe i średnie przedsiębiorstwa

KTO
Władze lokalne i regionalne, naukowcy, pracownicy i lokalni przedsiębiorcy

SUKCESY
Tysiąc miejsc pracy w sektorze energii wiatrowej w Bremerhaven; 4 050 miejsc pracy w sektorze energii odnawialnej w kraju związkowym Brema

STRONA INTERNETOWA
www.offshore-windport.de/en/home.html

FOTO:
BREMERHAVEN.DE

zatrudnionych jest nie ponad 4 050 osób. Korzyści odczuły również lokalne małe i średnie przedsiębiorstwa z branży budowlanej, inżynieryjnej, sektora stalowego oraz inne przedsiębiorstwa produkujące elementy turbin wiatrowych. Kontynuowanie działań nastawionych na zrównoważony rozwój jest niezbędne z perspektywy zmniejszenia wysokiego poziomu bezrobocia (który w sierpniu 2013 r. wynosił 11,1%), jednak sukces sektora energii wiatrowej bez wątpienia pomógł w złagodzeniu problemów tego regionu.

Artykuł przygotowany na podstawie publikacji „Zielone miejsca pracy" opracowanej przez grupę roboczą ds. Zielonego Nowego Ładu powołaną przez frakcję Grupa Zielonych/Wolny Sojusz Europejski w Parlamencie Europejskim.

HEINRICH BÖLL STIFTUNG
WARSZAWA

Fundacja im. Heinricha Bölla prowadzi portal poświęcony idei i strategiom niemieckiej transformacji energetycznej. Wielojęzyczna platforma omawia skutki Energiewende dla niemieckiej gospodarki, środowiska i społeczeństwa.

Na **energytransition.de/2013/03/pl/** dostępne są:
- kompendium wiedzy w formie e-booka,
- słowniczek najważniejszych terminów,
- FAQ,
- ekspertyzy oceniające zwrot ku źródłom odnawialnym z perspektywy różnych państw.

Zapraszamy do komentarzy na
- portalowym blogu,
- Facebooku (Energy Transition),
- Twitterze (@EnergiewendeGER).

transformacja w pracy

TEKST: ANDRZEJ KASSENBERG

Znaczący wzrost zatrudnienia związanego z ochroną środowiska i efektywniejszym wykorzystaniem zasobów w UE prawdopodobnie utrzyma się w obecnej dekadzie. Perturbacje gospodarcze ostatnich lat sprawiły jednak, że coraz częściej podnoszona jest kwestia kosztów ambitnych celów środowiskowych. Czy zasadnie?

ILE JEST ZIELONYCH MIEJSC PRACY?

Dokładne mierzenie liczby zielonych miejsc pracy pozostaje wyzwaniem. Komisja Europejska szacowała w roku 2011 powstanie dodatkowo 3 mln miejsc pracy do roku 2020 i 6 mln miejsc pracy do roku 2050 jeżeli przyjęto by za cel osiągnięcie 100% udziału energetyki odnawialnej. Poprawa efektywności zasobowej mogłaby przyczynić się do utworzenia 1,4 – 2,8 mln miejsc pracy w UE. Dodatkowo 14,6 mln miejsc pracy zależy od ekosystemów i bioróżnorodności włączając w to leśnictwo, rolnictwo i rybołówstwo. Przykładowo uznaje się, że rolnictwo ekologiczne tworzy 10-20% więcej miejsca na hektar niż rolnictwo tradycyjne[1]. Według Raportu REN 21 w roku 2014 bezpośrednie i pośrednie miejsca pracy w energetyce odnawialnej na świecie wyniosły prawie 6,5 mln zatrudnionych z tego najwięcej w Chinach bo aż ponad 40%[2].

Znaczący wzrost zatrudnienia związanego z ochroną środowiska i efektywniejszym wykorzystaniem zasobów w UE prawdopodobnie utrzyma się w obecnej dekadzie, pobudzany przez europejską politykę klimatyczno-energetyczną oraz inne inicjatywy środowiskowe. Perturbacje gospodarcze ostatnich lat sprawiły jednak, że coraz częściej podnoszona jest kwestia kosztów ambitnych

1. *Green Jobs and related policy frameworks. An overview of the European Union*, Sustainlabour Madrid 2013.
2. *Renewables 2014. Global Status Report*, Renewable Energy Policy Network for the 21st Century, Paryż 2014.

ODPOWIEDŹ NA PYTANIE O WPŁYW NISKOEMISYJNEJ TRANSFORMACJI NA RYNEK PRACY WYMAGA CAŁOŚCIOWEGO SPOJRZENIA NA ZACHODZĄCE W JEJ TRAKCIE PROCESY GOSPODARCZE
FOTO:GREENPEACE POLSKA FLICKR.COM (CC BY-ND 2.0)

celów środowiskowych. Przedstawiciele energochłonnych oraz emisyjnych branż wskazują na ryzyko utraty konkurencyjności – a co za tym idzie miejsc pracy – w razie konieczności ponoszenia kosztów na dalsze obniżanie emisji europejskiej gospodarki. Nadziei na nowe miejsca pracy tworzone w zielonym sektorze gospodarki towarzyszy obawa o spadek zatrudnienia w tradycyjnych branżach. Dotyczy to szczególnie Polski, gdzie emisyjny przemysł ciężki ma nadal relatywnie duże znaczenie, a miks energetyczny pozostaje zdominowany przez węgiel kamienny i brunatny. Niechęć przed wstrząsami na rynku pracy może po części tłumaczyć zachowawczą postawę Polski wobec perspektywy niskoemisyjnej modernizacji gospodarki. Czy jednak ma ona solidne uzasadnienie ekonomiczne?

EFEKT INWESTYCJI

Odpowiedź na pytanie o wpływ niskoemisyjnej transformacji na rynek pracy wymaga całościowego spojrzenia na zachodzące w jej trakcie procesy gospodarcze. Istotą wszystkich polityk środowiskowych jest zachęcenie podmiotów gospodarczych do zwiększenia zaangażowania w działalność oszczędzającą zasoby naturalne i zmniejszając ich negatywne oddziaływanie na jakość środowiska. Bodźce te mogą przyjmować zarówno formę miękkich zachęt, dotacji lub zmuszania do działań „zielonych”, jak również opodatkowanie lub zakaz działań „brudnych”. Niezależnie od konkretnego kształtu polityki, następuje przeniesienie zasobów gospodarczych – w tym kapitału ludzkiego – w kierunku działań

FOTO: GREENPEACE POLSKA
FLICKR.COM (CC BY-ND 2.0)

przyjaznych środowisku. Realokacja następuje zarówno bezpośrednio – „brudne" dobra i usługi zastępowane są „czystymi", co skutkuje odpowiednimi zmianami zatrudnienia w „brudnych" i „czystych" branżach – jak również pośrednio, poprzez wpływ na budżety konsumentów a także ogranicza koszty zewnętrzne.

W rzeczywistości, całkowity efekt zielonych inwestycji może być pozytywny nawet, gdy wydają się bezpośrednio niszczyć miejsca pracy (np. produkcja energii staje się mniej pracochłonna). W takim przypadku w danej branży spada zatrudnienie przy jednoczesnym wzroście produktywności, a zwolnieni pracownicy mogą przejść do innych branż, tym samym zwiększając całkowity potencjał produkcyjny gospodarki. Ten mechanizm poprawy produktywności pracy następującej dzięki postępowi technologicznemu i organizacyjnemu jest kluczowym źródłem wzrostu gospodarczego i poprawy dobrobytu społeczeństwa. Jest to ważne spostrzeżenie z perspektywy dalszego rozwoju zielonej energetyki, gdyż wraz z postępem technologii i obniżeniem kosztów OZE należy się spodziewać istotnego spadku zatrudnienia na jednostkę wyprodukowanej energii, w szczególności w fotowoltaice.

TRANSPORT

Niskoemisyjne samochody[3] są korzystne dla wzrostu zatrudnienia w całej Unii Europejskiej, kieszeni kierowców, gospodarki, a także ochrony środowiska w tym klimatu – to jeden z wniosków analizy przeprowadzonej przez Firmę CE Delft na zlecenie Europejskiej Fundacji Klimatycznej. Inwestycje w rozwój i produkcję efektywnych technologii powodują, że pojazdy będą bardziej przyjazne środowisku i mogłyby stworzyć ponad 100 tys. nowych miejsc pracy w UE. Z kolei pieniądze zaoszczędzone na zużyciu paliwa, przyniosą ulgę dla kieszeni konsumentów, co w efekcie stworzy dodatkowe miejsca pracy.

3. W 2009 r. przyjęto w UE regulacje prawną, która zobowiązuje wytwórców samochodów sprzedawanych w Europie aby emitowały średnio 130g CO2/km do 2015 r. i 95 CO2/km do 2020r.

FOTO: GREENPEACE POLSKA
FLICKR.COM (CC BY-ND 2.0)

Interesujące wyniki zostały zaprezentowane przez Światową Organizację Zdrowia. Jeżeli udział korzystania w transporcie z rowerów w całej Europie osiągnął obecny poziom Kopenhagi tj. 26% to należy liczyć się z możliwością zatrudnienia 76,6 tys. osób a jednocześnie o 10 tys. rocznie zmalałby liczba osób, które giną w wypadkach samochodowych. Studium to podaje wyniki dla Warszawy gdzie obecnie udział transportu rowerowego wynosi 5%, a gdyby wzrósł do poziomu Kopenhagi to stworzono by ponad 1600 nowych miejsc pracy i uratowano by blisko 200 istnień ludzkich w ciągu roku[4]. Warto przy tej okazji wspomnieć sukces roweru miejskiego w Warszawie. System bezobsługowych wypożyczalni rowerów miejskich, działają w ramach Zakładu Transportu Miejskiej w Warszawie od sierpnia 2012 roku. System funkcjonuje przez 9 miesięcy w roku, od marca do listopada. W Warszawie są 173 stacje a do dyspozycji jest ponad 2600 rowerów. Do dnia 17.04.2014 zanotowano 2,5 mln pożyczeń, a zarejestrowanych jest 150 tys. użytkowników. Firma zatrudnia 60-70 osób do obsługi systemu wypożyczania rowerów.

BUDUJEMY DOM

Ważnym beneficjentem pakietu klimatyczne-energetycznego w związku z rozwojem rynku zaawansowanej termomodernizacji i budowy obiektów niskoenergetycznych może stać się sektor budowlany. Taka zmiana wymagać będzie nie tylko tworzenia nowych etatów w branży, ale też przekwalifikowania wielu obecnych pracowników. Ważnym jest, aby ten rozwój powiązać ze zmianą programów edukacyjnych (także dla architektów) oraz doszkalania pracowników tak, by były one w stanie dobrze przygotować uczestników szkoleń do pracy z bardziej niż dotąd zaawansowanymi technologiami pozwalającymi na uzyskanie znaczących oszczędności energii. W razie braku odpowiedniego wysiłku w tym obszarze, skokowy wzrost ilości prac wykonywanych na rzecz poprawy efektywności energetycznej stwarza ryzyko pogorszenia ich jakości, co z kolei grozi utratą części potencjału ograniczenia energochłonności budynków w Polsce. Oznacza to potrzebę skoordynowania rozwoju tego rynku

4. *Cycling can create at least 76 600 jobs and save 10 000 lives every year in major European cities*, informacja prasowa, WHO, Kopenhaga/Genewa/Paryż 2014.

z rozwojem kwalifikacji u dostawców i pracowników tak, aby dostarczali oni produkty i usługi wysokiej jakości zachęcające kolejnych właścicieli nieruchomości do zainwestowania w energooszczędne rozwiązania. Istotnym elementem stają również zielone zamówienia i zakupy, które realizowane przez samorządy lokalne mogą mieć istotne znaczenie w poprawie efektywności energetycznej. UE określa, że samorządy lokalne powinny pod względem poprawy efektywności energetycznej pełnić wzorcową rolę. Lokalne działania na rzecz poprawy efektywności mogą przyczyni się także do zmniejszenia obszaru ubóstwa energetycznego, podnosząc jakośc życia wrażliwej części społeczeństwa[5].

Według opublikowanego w 2011 r. raportu, w roku 2020 polski rynek budowlany może poszerzyć się (w zależności od stopnia intensywności termomodernizacji) o 84–250 tys. nowych miejsc pracy netto gdzie scenariusz głębokiej modernizacji i szybkiego wdrażania oznacza zmodernizowanych 36 mln m^2 albo 450.000 mieszkań rocznie, a cały program miałby trwać 31 lat[6]. Że nie jest to mrzonka, przekonują przykłady krajów ościennych. Prowadzony w Czechach dwuletni program wsparcia dla domów pasywnych kosztował łącznie około 780 mln EUR, a stworzył 19 tys. nowych miejsc pracy w budownictwie; każde zainwestowane euro przyniosło 2,47 EUR euro korzyści dla budżetu. Ponadto program ograniczył roczną emisję CO_2 o ponad 1 mln t. Z kolei w Niemczech wsparcie dla termomodernizacji i domów pasywnych pozwoliło na stworzenie 340 tys. miejsc pracy. Jak wynika z niemieckich wyliczeń 1,4 mld EUR przeznaczonych na wsparcie programu efektywności energetycznej przyniosło korzyści dla budżetu szacowane na 7,2 mld EUR[7].

Bardzo istotnym dla rynku pracy mógłby być rozwój mikroinstalacji OZE – ich produkcji, jak i ich montażu oraz obsługi. W wyniku realizacji Krajowego Planu Działań na rzecz OZE szacuje się, że mogłoby w Polsce powstać blisko 53 tys. miejsc pracy (połowa przy produkcji i instalowaniu) w tym szczególności prawie 33 tys. miejsc w branży kotłów na biomasę wraz z przygotowaniem paliwa oraz ponad 12 tys. miejsc w branży kolektorów słonecznych. Dodatkowo w przypadku stworzenia korzystnych warunków prawno-finasowych przewiduje się możliwość znaczącego, bo aż 10-krotnego wzrostu prosumentów w Polsce w okresie 2013-2020 tj. z obecnych 223 tys. do 2.523 tys., w szczególności użytkowników kolektorów słonecznych gdzie wzrost przewiduje się w wielkości 948 tys. instalacji[8].

5. Stępniak A. i Tomaszewska T., *Ubóstwo energetyczne a efektywność energetyczne. Analiza problemu i rekomendacje*, wydanie II rozszerzone i uaktualnione, Instytut na rzecz Ekorozwoju, Warszawa 2014.
6. *Wpływ na rynek pracy programu głębokiej modernizacji energetycznej budynków w Polsce.* Uniwersytet Środkowoeuropejski w Budapeszcie (CEU) i Fundacja na rzecz Efektywnego Wykorzystania Energii (FEWE), Katowice 2011.
7. *Czysty zysk dla obywateli. Propozycja wydania zysków handlu uprawnieniami do emisji w ramach Europejskiego Systemu Handlu Emisjami (ETS)*, Koalicja Klimatyczna Warszawa 2012.
8. *Krajowy plan rozwoju mikroinstalacji odnawialnych źródeł energii do roku 2020. Synteza*, Instytut Energetyki Odnawialnej i Związek Pracodawców Forum Energetyki Odnawialnej. Warszawa 2013.

PROWADZONY W CZECHACH DWULETNI PROGRAM WSPARCIA DLA DOMÓW PASYWNYCH OGRANICZYŁ ROCZNĄ EMISJĘ CO_2 O PONAD 1 MLN T.
FOTO: GREENPEACE POLSKA FLICKR.COM (CC BY-ND 2.0)

Wg raportu Instytutu Energetyki Odnawialnej wykonanego dla Greenpeace Polska istnieje szansa przy rozwoju morskiej energetyki wiatrowej (5.700 MW) na stworzenie po roku 2020 w Polsce ponad 9.000 miejsc pracy z tego 60% to miałyby być miejsca trwałe. Dotyczyć to ma zwłaszcza obsługi farm wiatrowych ale także produkcja urządzeń i instalacji stworzyć to może szanse na utrzymanie wysokiego poziomu zatrudnienia przy eksporcie tych produktów i usług w wyniku rozwoju tego sektora OZE w naszym kraju (przejęcie części tego rynku)[9]. Wg firmy Ernst & Young w Polsce przy budowie i serwisowaniu farm wiatrowych oraz w przemyśle związanym z produkcją elementów turbin do 2020 r. może powstać 10,6 -28,5 tys. trwałych miejsc pracy[10].

Wobec perspektywy „zazielenienia" polskiego rynku pracy nie należy się więc ani obawiać skokowego wzrostu bezrobocia, ani też liczyć na jego znaczący spadek. Realokacja zasobów w kierunku „zielonych" branż będzie miała największy wpływ na peryferyjne obszary, stwarzając dla nich istotne nowe bodźce rozwojowe, a także na ośrodki zdominowane przez tradycyjne branże przemysłu. W obu przypadkach polityka publiczna ma do odegrania znaczącą rolę polegającą na wsparciu osób pozostających bez pracy w odpowiedniej zmianie kwalifikacji oraz znalezieniu nowego etatu.

ZDECYDUJĄ WOJEWÓDZTWA

Pierwszym krokiem do wykorzystania rozwoju gospodarki niskoemisyjnej w kierunku zrównoważonej transformacji rynku pracy jest przeznaczenie na ten cel funduszy UE z nowej perspektywy finansowej na latach 2014-2020. Przeprowadzona przez Polską Zieloną Sieć i CEE Bankwatch Network analiza pokazuje jak na etapie programowania poszczególne województwa widzą zasadność przeznaczania funduszy na rozwój gospodarki niskoemisyjnej. Ciekawym jest, że województwo zdominowane przez „brudne" technologie tzn. śląskie przeznacza prawie 30% dostępnej alokacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i jest to najwięcej w kraju. Warte podkreślenia jest, że w każdym z województw kwoty na ten cel będą dużo wyższe niż w latach 2007- 2013. Wg ww. analizy w kilku regionalnych programach operacyjnych dostrzega się bezpośredni związek pomiędzy wspieraniem niskoemisyjnego rozwoju a budowaniem lokalnych rynków pracy. Przykładem jest województwo dolnośląskie gdzie w programie stwierdza się co następuje: „Demonopolizacja i prywatyzacja sektora energetycznego, umożliwiając budowę źródeł w pobliżu odbiorców końcowych wykorzystujących lokalne zasoby energii, dodatkowo pobudzi rozwój generacji rozproszonej, której wykorzystaniem zainteresowane jest ponad 55 % gmin regionu. Ta tendencja da szerokie możliwości

9. *Morski wiatr kontra atom. Analiza porównawcza kosztów morskiej energetyki wiatrowej i energetyki jądrowej oraz ich potencjału tworzenia miejsc pracy*, Instytut Energetyki Odnawialnej Warszawa 2011.
10. *Wpływ energetyki wiatrowej na wzrost gospodarczy w Polsce*, Ernst&Young, marzec 2012.

WEDŁUG RAPORTU REN 21 W ROKU 2014 BEZPOŚREDNIE I POŚREDNIE MIEJSCA PRACY W ENERGETYCE ODNAWIALNEJ NA ŚWIECIE WYNIOSŁY PRAWIE 6,5 MLN ZATRUDNIONYCH Z TEGO NAJWIĘCEJ W CHINACH, BO AŻ PONAD 40%.
FOTO: GREENPEACE POLSKA FLICKR.COM (CC BY-ND 2.0)

dla rozwoju szeregu technologii produkcji i dystrybucji energii z OZE, w tym mikrogeneracji (małe elektrownie wia¬trowe oraz wodne, systemy fotowoltaiczne, mikrobiogazownie), co zaowocuje w przyszłości zwiększeniem roli sektora OZE, jako aktywnie wspierającego rynek pracy w województwie". Innym pozytywnym przykładem jest województwo podlaskie gdzie w programie stwierdza się: „Należy zauważyć, iż wyzwaniem przed jakim stoi w najbliższych latach województwo podlaskie jest rewolucja energetyczna, której efektem będzie nie tylko do wzrost udziału energii odnawialnej w konsumpcji, ale również fakt, i że właścicielami z decentralizowanych źródeł energii będą podlascy mieszkańcy i przedsiębiorcy. Powyższy trend zmian będzie miał również wymiar społeczny. Działania na rzecz rozwoju infrastruktury OZE będą generować nowe miejsca pracy, co przy zapewnieniu odpowiednich kwalifikacji umożliwi dywersyfikację zatrudnienia, zwłaszcza na obszarach wiejskich"[11].

FOTO: ZANE SELVANS
FLICKR.COM (CC BY-NC-SA 2.0)

POLITYKO, CO DALEJ?

Biorąc powyższe pod uwagę tzn. wpływ niskoemisyjnej transformacji na rynek pracy, polska polityka publiczna powinna skupić się na zapewnieniu sprawnej realokacji zasobów pracy i kapitału w kierunku branż zapewniających zrównoważony rozwój uwzględniające ograniczenia środowiskowe i zasobowe, unikając przy tym zbędnych kosztów ekonomicznych i społecznych. Może to uczynić poprzez:

1. Położenie nacisku na zwiększenie skali działań opłacalnych rynkowo, a także takich, które ograniczającą negatywne efekty zdrowotne i środowiskowe funkcjonowania gospodarki w sposób efektywny kosztowo (przede wszystkim efektywność energetyczna).

FOTO: GREENPEACE POLSKA
FLICKR.COM (CC BY-ND 2.0)

2. Inwestycje w niskoemisyjne technologie o dużym potencjale rozwojowym, nakierowane na osiągnięcie w Polsce korzyści skali w ich produkcji i powstanie silnych ośrodków posiadających odpowiednie know-how oraz zdolności produkcyjne pozwalające na konkurowanie na rynkach międzynarodowych (przede wszystkim energetyka odnawialna)
3. Wsparcie rozwoju energetyki rozproszonej oraz energooszczędnego budownictwa jako sposobu na istotną poprawę sytuacji na peryferyjnych rynkach pracy (w tym szkolenia w zakresie zielonych kwalifikacji).
4. Wsparcie dywersyfikacji bazy gospodarczej w ośrodkach uzależnionych od emisyjnych branż, w szczególności poprzez inwestycje w szkolenie wysoko wykwalifikowanych kadr, stymulowanie rozwoju zielonych branż oraz wsparcie działań badawczo-rozwojowych nakierowanych na wzrost udziału zaawansowanej produkcji o wysokiej wartości dodanej w ofercie istniejących przedsiębiorstw.
5. Wprowadzenie zielonej reformy podatkowej, zwiększającej obciążenie fiskalne związane z zużywaniem ograniczonych zasobów oraz emitowaniem szkodliwych substancji oraz zmniejszającej opodatkowanie pracy.
6. Osłonę emisyjnych oraz energochłonnych branż przed negatywnymi skutkami jednostronnego obciążania ich podatkami i parapodatkami środowiskowymi poprzez ujednolicenie obciążeń dla najbardziej emisyjnych oraz energochłonnych dóbr produkowanych na terenie Unii Europejskiej oraz poza jej granicami (na przykład poprzez cła środowiskowe lub poszerzenie systemu handlu emisjami na importerów). ■

11. *Oszczędnie, odnawialnie, obywatelko. Fundusze europejskie na rewolucję energetyczną w regionach.* CEE Bankwatch i Polska Zielona Sieć, Warszawa 2014

Artykuł przygotowany w oparciu o publikację A. Kassenberg, A. Śniegocki: „W kierunku niskoemisyjnej transformacji rynku pracy", wydaną przez Instytut na rzecz Ekorozwoju i Warszawski Instytut Studiów Ekonomicznych. Warszawa 2014

mmc polska
mm • conferences spółka akcyjna

SMART CITY FORUM

18 – 19 lutego 2015
Warszawa

Efektywna platforma wymiany opinii i doświadczeń dotyczących rozwoju inteligentnych miast w Polsce.

Weź udział w Forum i...

- Zostań aktywnym uczestnikiem wymiany doświadczeń i rozwiązań Smart City
- Buduj platformę współpracy biznesu z władzami samorządowymi i krajowymi
- Skorzystaj z najlepszych i sprawdzonych praktyk w zakresie budowania zrównoważonego, nowoczesnego, prospołecznego miasta
- Uzyskaj aktualne informacje o możliwościach wsparcia finansowego projektów Smart
- Poznaj aktualne i najbardziej pilne potrzeby związane z inteligentnym rozwojem miast
- Zaprezentuj swoje rozwiązania decydentom krajowym i regionalnym

Kontakt: Aneta Pernak a.pernak@mmcpolska.pl tel. +48 22 379 29 18

www.**smartcityforum**.pl

zielone miejsca

Prawie milion

Tyle nowych zielonych miejsc pracy powstało na świecie w 2013 r. (dane Międzynarodowej Agencji Energii Odnawialnej IRENA).

6,5 miliona

To liczba zielonych miejscach pracy na świecie w 2013 r.

26 tysięcy

Szacuje się, że tyle miejsc pracy powstaje w Unii Europejskiej dzięki inwestycji miliarda euro w efektywność energetyczną (dane: Sustainlabour).

2 x 7 tysięcy

7 tysięcy wykwalifikowanych pracowników zatrudnia przemysł wiatrowy w Unii Europejskiej. Ta liczba do 2030 r. ma się podwoić.

25 procent

O tyle do końca 2016 r. ma wzrosnąć zapotrzebowanie na inżynierów z zielonych dziedzin przemysłu.

FOTO: CAMPACT
FLICKR.COM (CC BY-NC 2.0)

pracy w liczbach

78 procent

Tyle europejskich firm twierdzi, że znalezienie wykwalifikowanych pracowników w dziedzinie energii odnawialnej jest „trudne” lub „bardzo trudne”.

10

spośród 20 najbardziej dochodowych koncernów w Polsce to firmy energetyczne.

31 tysięcy

To średnie roczne zarobki (w USD) instalatora paneli słonecznych w Stanach Zjednoczonych. Specjalista ds. zrównoważonego rozwoju zarabia 63 tysiące USD, a architekt krajobrazu – 71 tysięcy.

drogi do zielonych miejsc pracy: Polska, Niemcy i Francja

TEKST: BEATA MACIEJEWSKA

POLSKA: ŚLĄSK ZAZIELENIA SIĘ MIEJSCAMI

Coaland – węglowa kraina. Tak czasem mówi się o Polsce, w której niemal 90 procent energii elektrycznej pochodzi z węgla. Chociaż w górnictwie obecnie zatrudnionych jest 100 tysięcy osób (w latach szczytu prosperity w górnictwie było to około pół miliona ludzi pracujących pod ziemią), a przemysł górniczy przynosi straty (np. największa w Polsce spółka, Kompania Węglowa, w samym tylko 2013 r. na sprzedaży węgla straciła miliard złotych), to wciąż węgiel wybija rytm krajowej polityki energetycznej.

Dotychczasowe próby restrukturyzacji górnictwa nie napawają optymizmem, przyszłość budzi strach. – Ja muszę ludziom móc spojrzeć w oczy – mówi wiceprzewodniczący Związku Zawodowego Górników Ryszard Płaza podczas spotkania z grupą dziennikarzy i działaczy społecznych z Polski, Niemiec i Francji. Pytany o to, czy możliwa jest zielona transformacja, okazuje sceptycyzm. W Polsce niemożliwe jest dziś przejście związków zawodowych na pozycje europejskich i światowych organizacji pracowniczych, które żądają od europejskich liderów jak najambitniejszych planów klimatycznych, bo to pozwoli na zieloną transformację przemysłową, a co za tym idzie – transformację sprawiedliwą (tzw. fair transition). Polskie związki zawodowe związane z odchodzącym przemysłem ubiegłego wieku wciąż podkreślają, że węgla w Polsce wystarczy na 80 lat. Co będzie później, zbytnio ich nie interesuje.

Na zmiany kierunku polityki czekają jednak inni, np. innowacyjni przedsiębiorcy. Fabryka paneli słonecznych WATT w Sosnowcu to jeden z największych tego typu

Najtrudniej jest myśleć inaczej, niż nas przez lata programowano – mówi współpracownik burmistrza Grande Synthe, modelowego zielonego miasteczka Francji. Innowacyjność wymaga ciągłego kwestionowania rzeczywistości, przecierania nowych ścieżek.

W POLSCE ZIELONE MIESJCA PRACY DOPIERO KIEŁKUJĄ.
FOTO: CAMPACT
FLICKR.COM (CC BY-NC 2.0)

W PIERWSZEJ POŁOWIE 2014 R. INSTALACJE OZE WYPRODUKOWAŁY ŁĄCZNIE REKORDOWE 81 TERAWATOGODZIN ENERGII ELEKTRYCZNEJ, CZYLI TYLE, ILE W POLSCE WYNOSI JEJ ŁĄCZNE PÓŁROCZNE ZUŻYCIE.
FOTO: MICHAEL E. KLASS
FLICKR.COM (ALL RIGHTS RESERVED)

zakładów w Europie. Jej twórca zaczynał od małego zakładu, w garażu, pod koniec lat 90. ubiegłego wieku. W 2002 r. firma produkowała około 120 paneli rocznie – tyle, ile obecnie produkuje w ciągu godziny. Ma nowoczesną siedzibę wybudowaną dzięki środkom unijnym w specjalnej strefie ekonomicznej, a na koncie wiele branżowych nagród, np. gazety „Nowy Przemysł" – „ten który zmienił polski przemysł", oraz własne patenty. Ale obecnie nie pracuje pełną parą bo brakuje „zielonego światła" dla odnawialnych źródeł energii; przy montażu można by zatrudnić czterokrotnie więcej ludzi.

Swoją szansę wykorzystuje położona w województwie śląskim Bielsko-Biała. Bije w niej serce polskiego stowarzyszenia zrzeszonego w europejskiej sieci Energie Cities, które grupuje miasta i gminy działające na rzecz progresywnego kształtowania polityki energetycznej. Bielsko-Biała od lat inwestuje w energetykę odnawialną i termomodernizację. To ewidentnie jedno z tych miast, w których słowo „klimat" wiąże się zarówno z ochroną klimatu, jak i z dobrym klimatem dla inwestycji. Bielsko-Biała odnalazła się w innowacyjnym trendzie i chwali sobie prosperity związaną z zieloną gospodarką, przede wszystkim jako jej lider, a to dzięki europejskim środkom, które może pozyskać dzięki innowacyjnemu podejściu. Dobry klimat jest też dla miast źródłem coraz większych innowacji; wystarczy choćby wspomnieć o oczyszczalni ścieków – miasto wykorzystuje biogaz, produkt uboczny, do zaspokajania coraz większej części swojego zapotrzebowania na energię.

NIEMCY: ZIELONA TRANSFORMACJA PEŁNĄ PARĄ

Czy można zmienić górnicze miejsca pracy w miejsca nowych technologii? Nie jest to proste. Praca w kopalni ma inną specyfikę niż praca przy montażu paneli fotowoltaicznych. Naszym zachodnim sąsiadom droga do transformacji energetycznej udała się m.in. dlatego, że mieli wystarczająco dużo pieniędzy, by zadbać o wysokie górnicze odprawy i emerytury. Przeprowadzili

więc transformację bez społecznych niepokojów.
– W naszym regionie kiedyś pracowało 500 tysięcy górników, a teraz jest ich 10 tysięcy – mówi nasz przewodnik po Kompleksie przemysłowym kopalni i koksowni Zollverein w Essen – jednej z głównych atrakcji Europejskiego Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego na regionalnym Szlaku Zagłębia Ruhry. – I udało nam się przejść bez społecznych niepokojów. W Anglii, kiedy zmarła Margaret Thatcher, ludzie tańczyli na ulicach. U nas na restrukturyzację wydano masę publicznych pieniędzy, ale zyskaliśmy spokój społeczny.

Dziś Niemcy przodują w Europie w produkcji energii ze źródeł odnawialnych i przecierają ścieżki dla związanych z nimi innowacji. Przez pierwsze 9 miesięcy 2014 r. po raz pierwszy w historii najwięcej energii elektrycznej (27,7 procent) uzyskano z tzw. miksu wszystkich źródeł odnawialnych. Ponadto w pierwszej połowie 2014 r. instalacje OZE wyprodukowały łącznie rekordowe 81 terawatogodzin energii elektrycznej, czyli tyle, ile w Polsce wynosi jej łączne półroczne zużycie. Dwadzieścia milionów Niemców (jedna czwarta ludności kraju) już mieszka w regionach zwanych w 100% odnawialnymi. Kilkutysięczne miasteczko Saerbeck w Nadrenii Północnej Westfalii produkuje 250% swojego zapotrzebowania na energię elektryczną ze źródeł odnawialnych (słońca, wiatru, biomasy), a do 2030 r. zamierza stać się praktycznie samowystarczalne energetycznie nie tylko w produkcji prądu ale także w takich sektorach, jak energia cieplna i transport.

Transformacja ma oczywiście swoją cenę, i nie chodzi tylko o pieniądze. W ostatnich dwóch latach w jednym tylko landzie – Nadrenii Północnej Westfalii – 60 tysięcy miejsc pracy straciły fabryki produkujące panele fotowoltaiczne, bo ich produkcję przeniesiono do Chin. Jak powszechnie wiadomo, to państwo najlepiej sobie radzi z nieskomplikowaną, masową produkcją, a produkcja paneli do takich należy. Ale dzięki temu cena paneli fotowoltaicznych spada, a to oznacza, że stają się one coraz bardziej dostępne.

FRANCJA: SCENARIUSZE SĄ RÓŻNE

W Gravelines nad Morzem Północnym, w połowie drogi między Dunkierką a Calais, góruje nad okolicą sześć 900-megawatowych reaktorów elektrowni atomowej zajmującej 152 hektary powierzchni. Ta największa elektrownia atomowa w Europie generuje 37 miliardów kilowatogodzin energii rocznie i w 100 procentach pokrywa potrzeby energetyczne regionu Nord Pas

FOTO: SOLAR DECATHLON FLICKR.COM (ALL RIGHTS RESERVED)

GRANDE SYNTHE TO W MIKROSKALI PRZYKŁAD PRZYSZŁEJ ZIELONEJ PRZEMIANY. TRUDNO WYMIENIĆ WSZYSTKIE INNOWACJE REALIZOWANE W TYM MIEŚCIE: WYMIANĘ OŚWIETLENIA NA LED-OWE, OGRODY WARZYWNE ZAMIAST TRAWNIKÓW, NIEUŻYWANIE ŚRODKÓW CHEMICZNYCH.
FOTO: CHRISHNA
FLICKR.COM (CC BY 2.0)

de Calais. Tylko niewielką jej część udostępniono do zwiedzania. Młoda przewodniczka opowiada o wodzie odprowadzanej do morza z elektrowni, która podgrzewa morskie fale ku uciesze pływających. Wyjaśnia też, jak ważna jest czysta energia produkowana z atomu. Wystawy makiety paneli słonecznych i wiatraków przypominają, że elektrownia atomowa należy do rodziny czystej ekologicznej energii. „Nie odziedziczymy tej ziemi po przodkach, lecz pozostawiamy ją przyszłym pokoleniom" – podkreśla wiszący na ścianie cytat Antoine de Saint-Exupéry'ego, autora słynnego „Małego Księcia".

To jednak początek końca pielęgnowanego we Francji mitu o mocy i czystości atomowej energii. Region, którym leży elektrownia, w 2013 r. podpisał umowę ze światowej sławy ekonomistą i politologiem Jeremy Rifkinem i jego drużyną na rozwinięcie Planu Trzeciej Rewolucji Przemysłowej i transformację w region nowej, zrównoważonej gospodarki. Powstał on w wielkim procesie społecznych konsultacji, w których brały udział grupy obywateli, organizacje pozarządowe, eksperci. Jednym z zaangażowanych w ten wielki plan jest Damien Careme, burmistrz miejscowości Grande Synthe odległej o pół godziny drogi od atomowego giganta. Grande Synthe to w mikroskali przykład przyszłej zielonej przemiany. Trudno wymienić wszystkie innowacje realizowane w tym mieście: wymianę oświetlenia na LED-owe, co przyniosło 68-procentowe obniżenie konsumpcji energii, system miejskich rowerów, ogrody warzywne zamiast trawników, nieużywanie środków chemicznych, specjalne kanały okalające miasto, do których spływa deszczówka, co pozwala rozwijać różnorodność biologiczną.

Najbardziej inspirująca jest umiejętna integracja polityk: społecznej, ekologicznej i gospodarczej. Przyjrzyjmy się np. budownictwu: 60 procent budynków mieszkalnych to mieszkania socjalne, a stopa bezrobocia wynosi około 20 procent. Ale jednocześnie miasto jest liderem zrównoważonego budownictwa: pozbywa się starych energochłonnych budynków, a na ich miejsce stawia nowe, o wysokim standardzie, energooszczędne, co pozwala ludziom o niskich dochodach mieszkać tanio w wysokiej jakości mieszkaniach. – Mamy tu duże bezrobocie, więc musimy zmniejszać koszty zużycia zasobów, aby ludzi było stać na mieszkania – tłumaczy miejską politykę jeden z miejscowych urzędników.

Inny ważny obszar troski władz to żywność dla szkół. W odróżnieniu od większości lokalnych władz wszędzie na świecie, bardziej zależy im na dobrej jakości żywności niż na zyskownej sprzedaży dobrej ziemi deweloperom. Miasto kupuje ziemię, aby oddać ją w dzierżawę młodym rolnikom, którzy będą produkować dobrej jakości lokalną żywność m.in. dla lokalnych szkół i przedszkoli. „Uprawianie żywności" w miejsce trawników i ugorów odbywa się m.in. przy blokach mieszkalnych. Ziemię na ogródki oddano mieszkańcom za darmo. Otrzymują oni także nasiona – sprawdzone, niemodyfikowane.

TRZYMAĆ SIĘ ŚCIEŻKI, KTÓRĄ DOPIERO TRZEBA STWORZYĆ

„Najtrudniej jest myśleć inaczej, niż nas przez lata programowano" – mówi współpracownik burmistrza Grande Synthe, modelowego zielonego miasteczka Francji. Ta sama myśl przyświeca innym reformatorom. Innowacyjność wymaga ciągłego kwestionowania rzeczywistości, przecierania nowych ścieżek. Obyśmy także w Polsce znaleźli taką nową drogę do przyszłości. ■

Tekst powstał w oparciu o wnioski z wizyty studyjnej zorganizowanej przez biura Fundacji im. Heinricha Bölla w Warszawie i Brukseli. Informacje i relacje z Green Jobs Tour na trasie Polska-Niemcy-Francja znajdują się w tekście „W poszukiwaniu zielonych miejsc pracy" na http://pl.boell.org.

FOTO: YARRA CLIMATE ACTION NOW FLICKR.COM, (CC BY-NC-ND 2.0)

zazieleniaj się Słupsku!

„Kierunek, w którym idą nowoczesne europejskie miasta, sprawdza się, a Słupsk będzie wybijającym się zielonym miastem nowej generacji” – z Robertem Biedroniem, prezydentem Słupska, i Beatą Maciejewską, pełnomocniczką prezydenta ds. zielonej modernizacji i zrównoważonego rozwoju miasta, rozmawia Bogumił Kolmasiak

Zielona modernizacja znalazła się w Pańskim programie wyborczym. Wcześniej „zielone” tematy nie wygrywały wyborów w Polsce, a Pan wygrał. Czy mieszkańcy Słupska „kupili” zielone propozycje i to przełożyło się na zwycięstwo?

Robert Biedroń: Na zwycięstwo w wyborach złożyły się różne czynniki: wspaniały zespół moich współpracowników, sposób prowadzenia kampanii, rozmowy z ludźmi o ich problemach. Oczywiście swoją rolę odegrał też program wyborczy – wychodzący w przyszłość i spójny z polityką unijną, a zielona modernizacja była jego ważną częścią. Ten kierunek rozwoju, innowacyjny, zielony jest dla Słupska bardzo dobry; jest tu potencjał przyrodniczy, społeczny, infrastrukturalny i naukowy, żeby rozwijać efektywność energetyczną i energetykę opartą na odnawialnych źródłach energii, tworzyć zielone miejsca pracy. Jestem przekonany, że kierunek, w którym idą nowoczesne europejskie miasta, sprawdzi się, a Słupsk będzie wybijającym się zielonym miastem nowej generacji.

Jedną z pierwszych decyzji nowego prezydenta było powołanie pełnomocniczki ds. zielonej modernizacji i zrównoważonego rozwoju miasta, podobno pierwszej tego typu funkcji w Polsce. Czym się Pani zajmuje?

Beata Maciejewska: Jestem doradcą w gabinecie prezydenta. Odpowiadam za to, żeby Słupsk stał się modelowym zielonym miastem, a to oznacza, że moim zadaniem jest „zazieleniać” w zasadzie wszystkie projekty, działania i polityki miasta, począwszy od przestrzeni publicznej, poprzez transport, a skończywszy na polityce energetycznej. Jest to dla mnie ogromne wyróżnienie, szansa realizowania tego, o czym przez lata zajmowałam się jako autorka programów szkoleniowych, książek, podręczników. Teraz przychodzi mi to wcielać w życie w konkretnym miejscu. Oczywiście nie robię tego sama lecz we współpracy z ekspertami z „zielonych dziedzin”, którzy pomagają nam w realizacji naszych zamierzeń.

Kogo zapraszacie Państwo do współpracy?

BM: Jesteśmy w trakcie konstruowania Rady ds. Zrównoważonego Rozwoju i Zielonej Modernizacji. Zależy nam na tym, aby zasiadały w niej zarówno osoby o wszechstronnej wiedzy dotyczącej zrównoważonego rozwoju, jak i eksperci z różnych dziedzin, np. rozwoju odnawialnych źródeł energii, dobrej żywności, budowania przestrzeni publicznej, taniego i efektywnego energetycznie budownictwa, bo wszystko to wpisuje się w zrównoważony rozwój miasta. Wśród osób, na których udziale nam zależy, są m.in.: Marcin Popkiewicz – pisarz, wykładowca i przedsiębiorca, znany przede wszystkim z przełomowej książki „Ziemia na rozdrożu", Joanna Scheuring-Wielgus – radna Torunia, animatorka kulturalna i społeczna, szefowa fundacji Win-Win, i Ludomir Duda – audytor energetyczny, współtwórca Autonomicznych Domów Dostępnych i twórca polityki senioralnej w zakresie budownictwa. To zaledwie kilka osób spośród wielu, z którymi chcielibyśmy współpracować. Nie zabraknie oczywiście przedstawicieli lokalnego środowiska. Chciałabym, żeby Rada funkcjonowała na wzór Rady Programowej Kongresu Kobiet – jest to bardzo inkluzywne ciało, które przez długi czas było otwarte na osoby działające na rzecz kobiet i chętne do dalszej pracy.

W gmachu Urzędu Miasta jedną z pierwszych rzeczy, jakie zwróciły Pana uwagę, był sposób oświetlenia. Czy zamierza Pan przeprowadzić szerszy audyt energetyczny i przejść na energooszczędne LED-owe żarówki?

RB: Tak, już nad tym pracujemy. Kompletujemy informacje o oświetleniu i zużyciu energii zarówno w budynkach urzędu, jak i na ulicach miasta. W konsultacji z ekspertami sprawdzamy, jakich oszczędności moglibyśmy się spodziewać po wymianie całego oświetlenia na nowoczesne, LED-owe. Według pierwszych

RB: TEN KIERUNEK ROZWOJU, INNOWACYJNY, ZIELONY JEST DLA SŁUPSKA BARDZO DOBRY; JEST TU POTENCJAŁ PRZYRODNICZY, SPOŁECZNY, INFRASTRUKTURALNY I NAUKOWY, ŻEBY ROZWIJAĆ EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNĄ I ENERGETYKĘ OPARTĄ NA ODNAWIALNYCH ŹRÓDŁACH ENERGII, TWORZYĆ ZIELONE MIEJSCA PRACY.
FOTO: KAROLINA CHALECKA/WWW.SLUPSK.PL

BM: CHCEMY PRZESZKOLIĆ EKODORADCÓW REKRUTOWANYCH SPOŚRÓD STUDENTÓW TUTEJSZYCH UCZELNI I WOLONTARIUSZY. BĘDĄ ONI DORADZAĆ ZAKŁADOM PRACY, INSTYTUCJOM PUBLICZNYM, SPÓŁDZIELNIOM MIESZKANIOWYM I MIESZKAŃCOM, JAK OGRANICZYĆ ZUŻYCIE ENERGII, PAPIERU ITD.
FOTO: IGOR NIZIO/ WWW.SLUPSK.PL

szacunkowych wyliczeń sama wymiana oświetlenia w głównym budynku Urzędu Miasta może przynieść 35-50 tysięcy złotych rocznych oszczędności.

Czy mają Państwo pomysł na inne działania ograniczające zużycie energii?

BM: Tak, chcemy przeszkolić ekodoradców rekrutowanych spośród studentów tutejszych uczelni i wolontariuszy. Będą oni doradzać zakładom pracy, instytucjom publicznym, spółdzielniom mieszkaniowym i mieszkańcom, jak ograniczyć zużycie energii, papieru itd. Pomysł wywodzi się z Finlandii: miasto Helsinki prowadzi projekt szkolenia ekodoradców, których jest już ponad 3000 w całym kraju, m.in. w mieście Vantaa – partnerskim mieście Słupska, z którym będziemy współpracować. Jesteśmy już po pierwszych ustaleniach dotyczących tych działań.

Czy to ma być modelowy sposób działania, nadający się do zastosowania w innych miastach?

BM: Tak, zamierzamy zostać liderem. Chcemy stworzyć modelowe zielone miasto, którego rozwiązania będzie można multiplikować. Kolejnym obszarem, który chcemy zagospodarować, jest żywność. Mamy pomysł, jak to zrobić, aby Słupsk stał się miastem dobrej lokalnej żywności. Jak wiadomo, takie jednostki jak żłobki, przedszkola, szkoły, urząd miasta itd. to istotni konsumenci. W samych publicznych przedszkolach i szkołach podstawowych z posiłków korzysta dziennie około 3300 dzieci. Stawka wynosi średnio 6,30 zł. Nawet jeśli dzieci korzystają z posiłów tylko 200 dni w roku to kosztuje to rocznie ponad 4 miliony złotych. To pokaźna kwota. Chcielibyśmy aby była wydawana na żywność dobrej jakości, która będzie służyła zdrowiu dzieci i pozwoli rozwijać się lokalnym producentom i przetwórcom. Ponadto będziemy w ten sposób chronić środowisko, bo wydamy pieniądze na żywność produkowaną lokalnie, a taka nie wytwarza nadmiernego śladu ekologicznego i tzw. żywnościokilometrów [liczby kilometrów, które trzeba pokonać od miejsca produkowania żywności do miejsca konsumpcji – przyp. red.]. Takie podejście jest przykładem integracji kwestii środowiskowych, społecznych i gospodarczych. W Europie, zwłaszcza w Skandynawii, taka postawa jest już normą. W Polsce także pojawiły się zapowiedzi zmian, którymi są m.in. organizacje szkolące dyrekcje szkół, kadrę przygotowującą posiłki i same dzieci, czym jest dobra żywność. Jedną z nich jest fundacja „Szkoła na widelcu". Prowadzi ją Grzegorz Łapanowski - znany zarówno z telewizyjnych programów kulinarnych jak i łam Zielonego miasta. Jego misją jest dobre jedzenie w szkolnych stołówkach. Takich właśnie ludzi zamierzamy zapraszać do współpracy.

Czy można mówić o jakichś konkretach, które dadzą szansę na zmianę polityki miasta? Co było w niej złe, a co dobre? Jak skierować Słupsk na drogę zrównoważonego rozwoju?

RB: Trzeba ciężko pracować. Mamy możliwość zmiany i silny mandat społeczny. Mamy też ogromną energię, która dzięki temu zwycięstwu się wytworzyła. To jest

RB: CHCĄ Z NAMI WSPÓŁPRACOWAĆ NAJLEPSI EKSPERCI, SPOŁECZNICY, BIZNES. NIEMAL CODZIENNIE OTRZYMUJEMY PROPOZYCJE WSPÓŁPRACY, KONKRETNE PROPOZYCJE ZASTOSOWANIA ROZWIĄZAŃ M.IN. W ENERGETYCE I GOSPODARCE SUROWCAMI WTÓRNYMI.
FOTO: IGOR NIZIO/ WWW.SLUPSK.PL

ogromny kapitał. Chcą z nami współpracować najlepsi eksperci, społecznicy, biznes. Niemal codziennie otrzymujemy propozycje współpracy, konkretne propozycje zastosowania rozwiązań m.in. w energetyce i gospodarce surowcami wtórnymi. Agnieszka Holland chce robić festiwal filmowy, Jolanta Kwaśniewska, która będzie stawiała domy senioralne, chce zacząć od Słupska, firmy i organizacje zajmujące się energetyką odnawialną chcą realizować w Słupsku projekty pilotażowe.

Ale nie wolno zapominać, że miasto jest bardzo zadłużone. Żeby się rozwijać, potrzeba dużo pieniędzy. Z wielu źródeł dotychczas nie korzystano. Miasto nie jest bogate, ludzie żyją skromnie i my też staramy się uczynić urząd skromnym. Ale każde dobre działanie, które przekłada się wprost na jakość życia, może się spotkać z aprobatą.

Jak zielone miejsca pracy mogą zmienić strukturę zatrudnienia w Słupsku, sprawić, że młodzi ludzie będą mieli szansę zdobyć pracę, która zaspokoi ich ambicje i zapewni godziwe wynagrodzenie? W jakim czasie jest możliwe sprawienie, aby taka zmiana była zauważalna? Jakie mają Państwo pomysły na aktywizację NEET-sów *[młode osoby niepracujące, nieuczące się i niebędące w trakcie stażu, praktyk lub szkoleń – przyp. red.]*?
RB: Jesteśmy w bardzo dobrym momencie, bo na początku nowej unijnej perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Do Polski wpłynie 300 mld zł, z czego 20% należy przeznaczyć na ochronę klimatu i środowiska, a to ogromne pole to tworzenia zielonych miejsc pracy związanych z energetyką, ekologiczną żywnością, ekologicznym transportem i budownictwem, zielonymi zamówieniami publicznymi itd. Jednak problem bezrobocia młodych jest ogromnym problemem całej Unii Europejskiej i nie ma tu łatwej recepty. Moim zdaniem tworzenie zielonych miejsc pracy to wynik dobrej polityki, podobnie jak w przypadku tworzenia energetyki prosumenckiej. Musimy tworzyć możliwości rozwoju, dostarczać wysokiej jakości usług publicznych w dziedzinie transportu, mieszkalnictwa, szkolnictwa. To jest naszym obowiązkiem.

Czy planują Państwo jakąś specjalną politykę transportową w kierunku zrównoważonego rozwoju?
BM: Zamierzamy kształtować politykę zintegrowanej mobilności, która będzie promować także transport pieszy czy rowerowy. Chcemy, żeby piesi czuli się w mieście dobrze, mieli poczucie, że nie muszą ciągle walczyć o przestrzeń z samochodami. Stawiamy na zielone miejsca rekreacji i odpoczynku. Zresztą z badań opinii publicznej przeprowadzonych w mieście wynika, że tworzenie terenów zielonych jest dla mieszkańców ważne.

W jakim stanie przejmuje Pan miasto?
RB: Słupsk jest miastem z ogromnym potencjałem. Zamierzamy rozwijać najlepsze trendy.

Dziękuję za rozmowę. ■

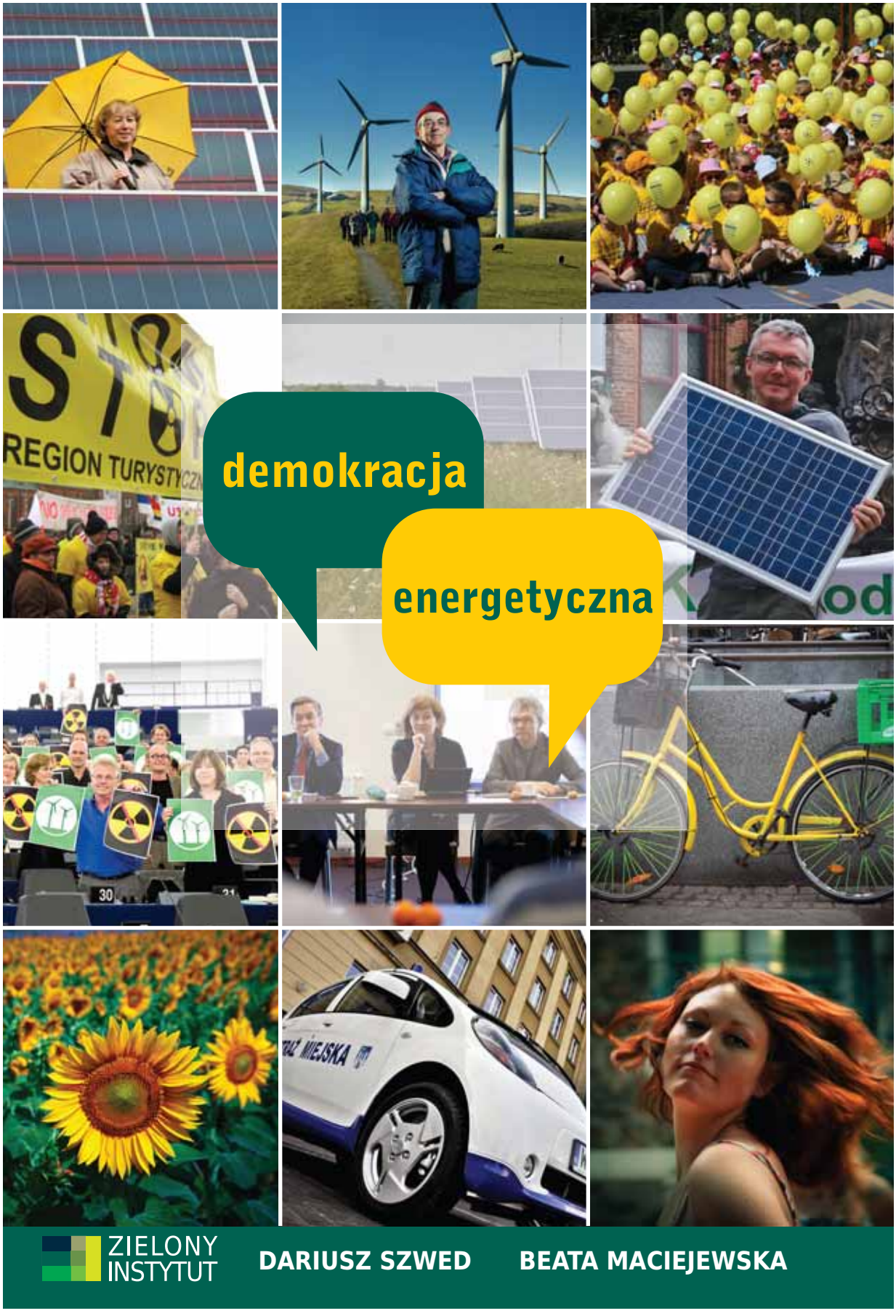

www.demokracjaenergetyczna.pl

HEINRICH BÖLL STIFTUNG
WARSZAWA

Fundacja im. Heinricha Bölla jest niemiecką fundacją zielonej polityki działającą w **60** krajach na rzecz zrównoważonego rozwoju, ponadkulturowego porozumienia i edukacji.

Nasz patron – pisarz i laureat nagrody Nobla – Heinrich Böll, uosabia idee, które Fundacja reprezentuje: obronę wolności, odwagę cywilną, tolerancję i otwartość.

Wspólne, europejskie wartości, demokracja płci i transformacja energetyczna są zarówno tematem, jak i punktem odniesienia aktywności Przedstawicielstwa w Warszawie. Od **2002** roku wspieramy rozwój społeczeństwa obywatelskiego poprzez wspólne przedsięwzięcia z NGO-sami, środowiskami akademickimi, think tankami i administracją publiczną.

W ramach programu **Demokracja & Prawa Człowieka** towarzyszymy przemianom społecznym, promując równe szanse i prawa dla wszystkich grup. Stawiamy na dobrze funkcjonujące instytucje publiczne oraz wzmacnianie kontroli obywatelskiej i partycypacji.

Celem komponentu **Energia & Klimat** jest pogłębienie dyskursu na temat wyzwań w obszarze transformacji energetycznej i zmian klimatu. Zależy nam na długofalowej zielonej modernizacji i budowaniu koncepcji energetycznych gwarantujących rozwój społeczno-ekonomiczny, bezpieczeństwo, czyste i zdrowe środowisko oraz ochronę społeczeństwa.

Program **Polityka Międzynarodowa** wspiera polsko-niemiecką współpracę dotyczącą przyszłości Unii, jej roli na arenie globalnej oraz relacji transatlantyckich. Poprzez różne projekty tworzymy przestrzeń do dyskusji o kierunkach rozwoju wspólnej europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa.

Działania Fundacji im. Heinricha Bölla można śledzić na **Facebooku, Twitterze, www.pl.boell.org i platformie Issuu**, a nagrania z debat na **YouTube, Mixcloud**.

Wybór publikacji wydanych przez Fundację lub we współpracy z organizacjami partnerskimi:

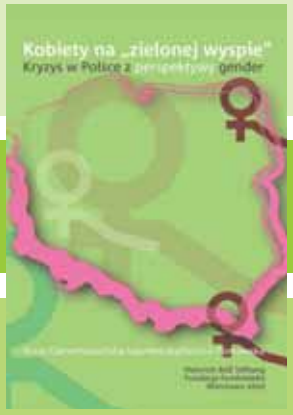

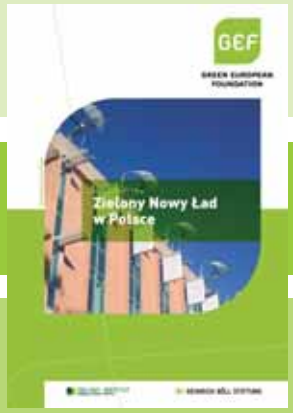

omega press

Drukujemy
książki
czasopisma
foldery reklamowe

tanio i solidnie

poleca nas Zielone Miasto

Omega Press Sp. z o.o.
41-203 Sosnowiec
ul. Szosowa 12
+48 32 725 04 12
www.omegapress.pl
biuro@ omegapress.pl

Zapraszamy do współpracy